

DYNAMIKA ZMIAN W FORMACH WALKI – *MIXED MARTIAL ARTS*

Od zarania walka i jej różne postaci wpisana jest w ciągłość biografii rodzaju ludzkiego, a *mixed martial arts* są współcześnie uznawane za jeden z najpełniejszych, najbardziej kompletnych systemów walki, tak wśród bezpośrednich uczestników, jak i pośrednich odbiorców. Będąc świadoma kontrowersji jakie towarzyszą *MMA*, uznałam za stosowne, aby zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy mieszanych sztuk walki mieli możliwość zapoznania się ze stanem przeszłym, obecnym i prognozowanym kierunkiem zmian w prezentowanym obszarze. Za sprawą wszechobecnej komercjalizacji w sporcie, zaznacza się stopniowe wypieranie tradycyjnych sztuk i sportów walki przez systemy takie jak *MMA*. Niezaprzeczalną kwestią jest również to, że stale rośnie liczba zwolenników mieszanych sztuk walki pomimo zaliczania ich do sportów ekstremalnych, charakteryzujących się ryzykiem utraty zdrowia lub życia. Nie zmienia to faktu, że istnieje społeczne zapotrzebowanie na tego rodzaju produkt na rynku sportowych usług w społeczeństwie XXI wieku. Świat sportu jest odzwierciedleniem świata społecznego i tym samym to, co współcześnie obserwujemy na arenach sportowych, stanowi „lustrzane odbicie” oczekiwań społecznych. Niniejsze opracowanie jest również próbą analizy zmiany społecznej w systemie sportu wyczynowego w obrębie form walki oraz przełamania barier i stereotypów dotyczących *MMA*.

Żyjemy w czasach jawnego demonstrowania różnych rodzajów agresji, dotyczących wielu wymiarów życia jednostek i grup, a zatem mamy do czynienia z poważnym problemem społecznym o trudnych do przewidzenia konsekwencjach na przyszłość. Legitymizację agresji odnajdujemy w sportach walki takich jak judo, boks, zapasy, kick-boxing oraz w bojowych systemach walki w bliskim kontakcie, takich jak combat czy BAS dla specjalnych grup wojska, policji i służb ochrony¹. Jak pisze K. Doktor, „agresja jest czymś takim jak w armii jej uzbrojenie i duch waleczności. To jest instrumentarium sportu jako areny walki o wyższość, panowanie, rekordy, szarfy mistrzowskie i poważanie wraz z dochodami”². Agresja jest zatem wpisana, tak jak walka, w funkcjonowanie

1 System combat stworzony w początkach lat dziewięćdziesiątych XX w. przez mjr. Arkadiusza Kupca, w dużej mierze bazujący na BAS (Bryl Andrzej System), zaprezentowany pierwszy raz w 1982 roku na terenie Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Z uwagi na to, że system był zbyt brutalny, nie wprowadzono go do obowiązkowego szkolenia. K. Raczkowski (2008), *Sztuki walki i samoobrony w aspekcie historycznym, prawnym, psychologicznym*, Warszawa, s. 15.

2 K. Doktor (2007), *Agresja w sporcie w socjologicznej perspektywie*. W: Z. Dziubiński [red.], *Sport a agresja*. Warszawa, s. 132.

jednostek i grup społecznych, tyle że skala zjawiska jest niewspółmiernie wyższa niż kiedykolwiek. Jak temu zaradzić? Jedną z propozycji przedstawia R.M. Kalina: „(...) bogaty dorobek teoretyczny i empiryczny świadczący, że kompetentnie zastosowane w systemie edukacji sporty (sztuki) walki są środkami zmniejszania agresywności, a jako dziedziny samoobrony są najbardziej dostępne młodzieży, by ją przygotować do przeciwdziałania patologii przemocy”³. Mieszane sztuki walki cieszą się dużą popularnością wśród młodzieży, co już zaowocowało organizowaniem warsztatów metodycznych dla nauczycieli, których celem jest wprowadzenie elementów *MMA* do lekcji wychowania fizycznego⁴. Zatem zgodnie z teorią zmiany społecznej, rozumianej jako postęp, edukacja fizyczna pod tym względem zmierza w odpowiednim kierunku, wychodząc naprzeciw potrzebom młodego pokolenia.

Dziś nie jest już dla nikogo tajemnicą, że wysiłek fizyczny najpełniej współgra z dobrym samopoczuciem oraz ogólną witalnością człowieka. Zatem są wśród nas tacy, którzy uzyskują zadowolenie „sportując się” w joggingu, pływaniu, grze w tenisa lub uprawiając jakiś rodzaj zespołowych gier sportowych. Jest też coraz większa liczba tych, którzy aby to zadowolenie osiągnąć, potrzebują nieco innego rodzaju wyzwań ruchowych – walki wręcz. Znaczna część społeczeństwa na różnych poziomach stratyfikacji funkcjonuje wśród nakazów i zakazów oraz wszechobecnej inwigilacji, co znacząco ogranicza możliwość swobodnego ujścia skumulowanych, negatywnych emocji. Owszem, istnieją naukowe teorie, a wraz z nimi metody, mające na celu zniwelowanie ich wpływu na życie codzienne jednostek i grup społecznych. Natomiast niektórych, jak pokazuje historia i doświadczenie, nic tak nie uspokaja jak – używając kolokwialnego zwrotu – „walnięcie pięścią w stół”

Współczesny świat przepełniony jest różnego rodzaju konfliktami o charakterze międzynarodowym, narodowościowym, etnicznym, jak również zwyczajnie międzyludzkim. Coraz większa liczba osób preferuje różne formy walki jako odskocznnię od codzienności, nie tylko w ramach samoobrony. Odpowiednim przykładem w tym miejscu, będzie fabuła filmu⁵ *Fight Club* z 1999 roku, na podstawie książki autorstwa Chucka Palahniuka (1996) pod tym samym tytułem. Nie wdając się w szczegóły, mamy tam do czynienia z obrazem człowieka o dwóch osobowościach, z których jedna hołduje wartościom „pokolenia X”⁶, a drugą charakteryzuje przejaw ukierunkowanej agresji leżącej u podstaw natury ludzkiej. Przykład bohatera pokazuje między innymi, że walka jest

3 R.M. Kalina (2007), O nieodpowiedzialnym używaniu pojęć „agresja” i „agresywność” w opisywaniu walki sportowej. W: Z. Dziubiński [red.], dz. cyt., s. 164.

4 Warszawskie Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń (2014), Elementy *MMA* w lekcji wychowania fizycznego, <http://malgorzata.plichcinska.edu.oeiizk.waw.pl/wmma.pdf> (14.07.2014 r.).

5 Film jako jeden z elementów popularnej kultury jest współcześnie nie tylko rozrywką, ale „Kreując «świat życia», jako element określonej kultury, zawiera obraz rzeczywistości, w której powstał, ujawnia wzory zachowań, normy, wartości, a upowszechniany staje się nośnikiem społecznie utrwalanych treści” – A. Pawlikowska (2013), Aksjologiczne aspekty sportu w polskim filmie fabularnym i ich przydatność dla fizycznej edukacji. W: J. Nowocień, K. Zuchora [red.], *Sport w kulturze zdrowia, czasu wolnego i edukacji olimpijskiej, w 150-lecie urodzin Pierre'a de Coubertin*, Warszawa, ss. 240, 241.

6 *Generation X*, w skrócie *Gen X*, jest rozumiana przez B. Brzozowską jako czynnik wywołujący „genetyczną skazę”, a ci, którzy go posiadają mają mieć tendencję do „przeżywania życia we własnej głowie” – B. Brzozowska (2005), *Gen X: Pokolenie konsumentów*, Kraków, s. 7.

jedną z naturalnych, głęboko zakorzenionych potrzeb człowieka, a tłumienie jej zaspokojenia może być powodem braku satysfakcji w różnych wymiarach życia jednostki. Niezaspokojona potrzeba może rodzić frustrację, która w konsekwencji często przejawia się w niekontrolowanej agresji. Zatem takie systemy walki jak *MMA* powstały, rozwinęły się i ewoluują jako przeciwwaga dla braku innych form zaspokojenia potrzeb jednostek i grup społecznych w tym zakresie.

Początki i ewolucja *MMA* w oglądzie makrostrukturalnym

Mieszane sztuki walki jako walki bez reguł sięgają antycznej Grecji (648 r. p.n.e.). W *pankrationie* walczone w pojedynkach łączących boks i zapasy, a zwycięzcy byli niezwykle doceniani. Nawet w owych czasach były jednak reguły w „walkach bez reguł” i dotyczyły zakazów atakowania oczu, gryzienia i plucia. Takie walki prowadzono również na arenach gladiatorских w Rzymie oraz, z niewielkimi ograniczeniami, również w armiach antycznych⁷. Z biegiem czasu walki różnego rodzaju ewoluowały w stronę sportów walki, takich jak zapasy, judo czy współczesna forma boksu oraz w stronę widowisk sportowych o charakterze turniejów i gal.

Za twórcę pierwszych profesjonalnych walk bez reguł w oparciu o konfrontację uznaje się Brazylijczyka Carlosa Gracie⁸, a era prawdziwej popularności nowożytnych walk o niewielu ograniczeniach datowana jest na rok 1925. Właśnie w Brazylii powstały turnieje i gale walk *Vale Tudo* co dosłownie oznacza „wszystko dozwolone”, jednak nie był to system walki, a jedynie pewna formuła organizowania zawodów. Zakładała ona brak limitów czasu w walce, którą toczono na gołe pięści i z pełną dowolnością stosowanych technik oraz dopuszczała pięć wariantów rozstrzygnięcia. Były to: nokaut (chwilowa lub dłuższa utrata przytomności), nokaut techniczny (kontuzje, złamania, rozcięcia itp.), poddanie się (założenie dźwigni lub duszenie), rzut ręcznika (jako poddanie zawodnika przez sekundanta) lub decyzja arbitra w przypadku znaczącej przewagi jednego z zawodników⁹. *Vale Tudo* przetrwało do czasów współczesnych, jednak zawody organizowane przez tę formułę obecnie nie należą do najpopularniejszych. Natomiast drugim krajem, który w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego stulecia, skutecznie przyciągał uwagę międzynarodowej widowni, była Japonia. Zapotrzebowanie na skomercjalizowane widowiska sztuk walki i ich rosnąca popularność pociągnęły za sobą poszukiwanie innych niż do tej pory rozwiązań taktyczno-technicznych dla ustanowienia istoty walki. Efektem było narodzenie się nowoczesnych wolnych zapasów (*modern Japan wrestling*) oraz innych form walki¹⁰.

System *MMA*, początkowo przypominający *Vale Tudo* z początkiem lat 90. XX wieku, z czasem uległ znacznemu złagodzeniu, a jego zasady odnoszą się do przepisów gal czy turniejów organizowanych przez różne federacje. Oprócz wielu rzeczy dozwolonych występują tu też ograniczenia, do których między innymi należą: zakaz plucia

7 K. Raczkowski, dz. cyt., s. 93.

8 Carlos Gracie jest uznawany również za ojca brazylijskiego ju-jitsu. K. Raczkowski (2008), dz. cyt., s. 92.

9 P. Harding (2003), *What is Vale Tudo*. Za K. Raczkowski, dz. cyt., s. 92.

10 K. Raczkowski, dz. cyt., ss. 93, 94.

i gryzienia, zakaz wkładania palców w oczy i otwory fizjologiczne oraz zakaz ataku na krocze, krtań i kręgosłup¹¹. Ta formuła walki wydaje się być niezwykle brutalna, ale z analizy wielu organizowanych turniejów i gal wynika, że większość konfrontacji kończy się założeniem dźwigni lub duszeniem, a tylko nieliczne ciężkimi nokautami. Dlaczego system walki? Odpowiedzi udzielił we własnym opracowaniu K. Raczkowski, dokonując ogólnej charakterystyki podziału form walki według jedenastu ich rodzajów. Wynika z niego, że na formy walki składają się: sztuki walki (aikido, ju-jitsu, karate, kung fu, taekwon-do), sporty walki (boks, judo, kick-boxing, zapasy) oraz systemy walki takie jak Krav Maga i MMA. Autor wskazuje na umowny charakter zaproponowanego podziału oraz, że „każdy sport i sztuka walki jest systemem walki w rozumieniu całościowym”, jak również „lepszym rozwiązaniem wydaje się być nazywanie nowych twórców walki sportami bądź systemami walki” Jak dalej czytamy, „system walki jest wypadkową sportów i sztuk walki, tworzoną przeważnie na potrzeby konkretnej grupy osób bądź całych zbiorowości”¹². W związku z powyższym uznaję *mixed martial arts* za sport, sztukę i system walki między innymi z uwagi na to, że w technikach *MMA* mają zastosowanie zarówno sztuki, jak i sporty walki, a w konsekwencji, według tego co napisano wcześniej, są systemem – systemem który wciąż ewoluuje.

W roku 1993, czyli stosunkowo niedawno, zorganizowano w Denver (USA) pierwszy, oficjalny turniej walk bez reguł *Ultimate Fighting Championship*, w którym wzięło udział ośmiu zawodników. Triumfował przedstawiciel brazylijskiego ju-jitsu Royce Gracie. Tak w pierwszym, jak i w kilku następnych turniejach UFC zwycięzcami byli zawodnicy o największych umiejętnościach w jednym stylu (zapasy, bjj, ju-jitsu), natomiast z biegiem czasu zaczęły dominować style uderzane. Stało się tak dlatego, że zawodnicy wywodzący się ze stylów uderzanych dołączyli do swoich treningów walki w parterze i w zwarcu. Pierwszym, który w ten sposób zmienił oblicze walki był Marco Raus, zwycięzca siódmego turnieju UFC, ale prawdziwym postrachem stał się Vanderlei Silva. Prezentowany przez tego zawodnika styl pokazał, że można wygrywać przy zachowaniu uderzeń i kopnięć, opanowując jedynie podstawy zasad walki w parterze. Należy zaznaczyć, że w początkach tych zmagani dopuszczano wszystkie techniki, atakować można było praktycznie wszędzie (wyjątek stanowiły oczy) i nie było ograniczeń czasowych. W chwili obecnej zabronione są uderzenia i kopnięcia w krocze, głowę, chwytania za włosy i wyłamywania paznokci, a zawodnicy walczą w ośmiokątnych klatkach i rywalizują w trzech lub pięciominutowych rundach. Wymogi stacji telewizyjnych zainteresowanych transmisją gal turniejowych wymusiły zmiany przepisów walki, m.in. wprowadzono obowiązkowe rękawice dla zawodników, rundy czasowe oraz pewne przepisy walki¹³. W celu popularyzacji UFC w pierwszej konfrontacji w Denver (1993) zaangażowano do roli komentatorów znanych aktorów i mistrzów walki, takich jak wielokrotna mistrzyni świata w kickboxingu Katly Long oraz karateka i kickboxer Bill Wallence „*Superfoot*”¹⁴

11 Tamże, s. 92.

12 Tamże, ss. 14-21.

13 K. Raczkowski, dz. cyt., ss. 94,95.

14 Tamże, s. 94.

Na podstawie przytoczonego materiału można w sposób nie budzący wątpliwości stwierdzić, że *MMA* w stosunkowo krótkim czasie rozwinęły się i ewoluowały w pozytywnym, bardziej regulaminowo usportowionym kierunku. Pomimo nie tak dawnego unormowania prawnego *MMA*, istnieje obszerna lista federacji jak również mnogość organizowanych gal turniejowych w krajach takich jak: Holandia, Rosja, Brazylia, Japonia, Dania, USA, Filipiny, Finlandia, Ukraina, Kanada, Chorwacja, Jugosławia, Wenezuela, Amazonia, Hawaje, Wielka Brytania, Australia oraz Polska. K. Raczkowski w swoim unikatowym opracowaniu wymienia i opisuje ich aż czterdzieści pięć. Każda gala czy turniej oparta jest o inne zasady walki w zależności od preferencji federacji, które funkcjonują obecnie niemal w całym świecie. W gąszczu podobnych do siebie, ale nie takich samych, jest *Ultimate Fighting Championship (UFC)*, która jest pierwszą organizowaną poza Brazylią galą *MMA*, a walki odbywają się w USA, Japonii, Wielkiej Brytanii i Brazylii¹⁵. Zresztą *UFC* są obecnie „Najbogatsi, najślawniejsi, najbardziej żarłocznie pochłaniający konkurencyjne organizacje. I ciągle rosną. (...) Ich największa medialnie gwiazda, Anderson Silva, zarobił za ostatnią walkę z Chrisem Weidmanem 600 tys. dolarów”¹⁶.

Znaczącym jest fakt, że w jednej z największych w świecie i bardzo prestiżowej organizacji *PRAID Fighting Championship*¹⁷ zaznaczył skutecznie swoją obecność pierwszy Polak – Paweł Nastula. Nasz złoty medalista igrzysk olimpijskich w Atlancie (1996) i wielokrotny medalista mistrzostw świata, Europy oraz Polski w roku 2004 zakończył karierę sportową w judo, a już w latach 2005-2006 startował w *PRAID FC*. Natomiast od 2005 r. do 2013 r. Paweł Nastula stoczył dziewięć walk w formule mieszanych sztuk walki, z których pierwszych pięć w *PRAID FC*, z bilansem czterech przegranych i jednej wygranej¹⁸. Pomimo tylko jednej wygranej walki przez naszego mistrza, za postawę i prezentowane umiejętności Nastula zyskał ogromny szacunek wśród światowej publiczności¹⁹. Na uwagę w tym miejscu zasługuje fakt olbrzymiego zainteresowania *Mixed Martial Arts* w aspekcie światowych odbiorców tego widowiska sportowego. Noworoczną galę, w której walczył Nastula obejrzało pięćdziesiąt tysięcy ludzi, a pierwsza runda trwała aż dziesięć minut²⁰! Przygoda z *MMA* naszego mistrza trwa nadal, ale o tym poniżej.

***Mixed martial arts* w ujęciu mezostrukturalnym**

W Polsce początki *MMA* datowane są na rok 2000, a za jednego z prekursorów walk konfrontacyjnych uważa się Tomasza Guję z polskiej organizacji Jiu-Jitsu. Natomiast

15 Wymienione przez K. Raczkowskiego gale i turnieje organizowane są od 1991 roku. Tamże, ss. 95-98. Ponadto w swoim opracowaniu K. Raczkowski charakteryzuje przejrzystość jedenaście sztuk, sportów i systemów walki.

16 M. Guz (2013), *Gładiator*, Mamed Chalidow, *Przegląd Sportowy*, nr 3, s. 86.

17 Powstała w 1997 roku organizacja w chwili obecnej już nie istnieje.

18 Tamże, ss. 254, 258.

19 K. Raczkowski, dz. cyt., s. 99.

20 J. Glińska (2013), Paweł Nastula – od mistrzostwa olimpijskiego do *MMA* (*Mixed Martial Arts* – we wspomnieniach mistrza). W: J. Nowocień, K. Zuchora [red.], dz. cyt., s. 255.

cykliczne imprezy pod nazwą *European Full-Contact Ju-Jitsu Tournament* rozpoczęły się rok później w Bytomiu za sprawą Grzegorza Skibniewskiego. W tej formule zawodnicy walczyli na matach, w kimonach i rękawicach, tzw. piąstkówkach, oraz obowiązywały zakazy: uderzania w głowę, wszystkich dźwigni skrętnych na kark i uderzania głową w parterze. Na przełomie 2001/2002 roku z inicjatywy szczecińskiego klubu bjj „Ber-sekerów” rozegrano następny turniej *MMA*, a zawodnicy mogli dokonywać wyboru co do walki w rękawicach lub na gołe pięści. Początkowo walki odbywały się w kimonach i w ringu, a następnie już w klatkach, bez kimon i z zastosowaniem przepisów między innymi boksu, taekwondo oraz zapasów. Następnie w roku 2003 do popularyzacji wolnych walk w Polsce przyłączyła się Warszawa, gdzie zorganizowano Puchar Polski w *Vale Tudo*. Zawodnicy w eliminacjach walczyli w klatkach, a w walkach finałowych w ringu²¹.

Najbardziej prestiżową, największą i cykliczną imprezą w naszym kraju jest Konfrontacja Sztuk Walki (KSW), która od 2004 roku organizuje gale *MMA* i walczą w niej zawodnicy z różnych krajów i różnych szkół walki. W tym roku KSW świętują swoje dziesięciolecie, chociaż „Zaczynali od gal w warszawskim hotelu Marriott, na które przychodziło po 300 osób, a dziś potrafią zapełnić największe hale w Polsce”²². W dniu 22 marca 2014 roku odbyła się w warszawskiej hali „Torwar” kolejna gala KSW 26, zatem kilka zdań na temat tego wydarzenia. Po pierwsze, organizatorzy i zarazem właściciele KSW (Kawulski, Lewandowski) znów zapełnili kolejną, jedną z największych w Polsce hal, mieszczącą prawie pięć tysięcy osób. Po drugie, przed telewizorami zasiadła wielotysięczna, a możliwe, że wielomilionowa grupa odbiorców. „Największe hale w kraju wyprzedawane w dwa, trzy tygodnie wcześniej; kilkumilionowe wyniki oglądalności na antenie telewizji Polsat; udane wejście w nowy model promocji – *pay-per-view* – a teraz otwarcie własnej platformy cyfrowej”²³. Wspomnianą wyżej galę można było tym razem oglądać za pośrednictwem telewizji KSW za kwotę niemal 40 zł. Oczywiście dwa, trzy dni później można już obejrzeć retransmisję na antenie Polsat Sport, ale wiadomo, że to już inny odbiór. Po trzecie, miała miejsce walka kobiet, w której wystąpiła (jak należy się spodziewać w ramach promocji *MMA*) pięciokrotna mistrzyni świata w fitness Kamila Porczyk. Mistrzyni zwyciężyła konfrontację z młodą, bo zaledwie osiemnastoletnią zawodniczką z Ukrainy – Iryną Shaparenko. Po trzecie: „Pięć z ośmiu pojedynków KSW 26 kończyło się werdyktami sędziów punktowych, łącznie szóstka arbitrów KSW oceniła szesnaście rund”²⁴. Takie rozstrzygnięcia świadczą o ciągłej ewolucji *MMA* w stronę widowiska sportowego na najwyższym poziomie zawodowego wyczynu. Tendencja taka ma swoje uzasadnienie w rozstrzygnięciu konfrontacji nie przez kontuzje, nokauty czy faule, ale przez rzetelne werdykty sędziowskie. Współwłaściciel KSW M. Kawulski przyznał, że zarówno uwarunkowania regulaminowe jak i same *MMA* w świecie i w Polsce ciągle się „dopieszczają”²⁵. Natomiast telewizja Orange Sport poświęciła mieszanym sztukom walki w ubiegłym 2013 roku dwieście godzin

21 K. Raczkowski, dz. cyt., s. 98.

22 M. Guz, dz. cyt., s. 88.

23 www.mmarokcs.pl.

24 www.mmarocks.pl.

25 Wypowiedź z dnia 22.03.2014 przed galą KSW 26.

transmisji z bezpośrednich walk oraz tyle samo z różnego innego rodzaju aktywności zawodników *MMA*, takich jak treningi, odnowa biologiczna, dieta itp.²⁶. Ponadto, jak przyznał prowadzący *event* brat Michała Materli²⁷, który jest zaangażowany w wydarzenia związane z mieszanymi sztukami walki na terenie naszego kraju, w galach i turniejach organizowanych przez rodzime federacje bezpośrednio uczestniczy średnio na „żywo” dwa tysiące osób. Mamy zatem do czynienia z imponującą skalą konsumpcji również ze strony widowni elektronicznej²⁸, co poniekąd kłóci się z obiegowymi opiniami²⁹ dotyczącymi konfrontacji *mixed martial arts*.

Gdzie dzisiaj *MMA* są najbardziej popularne w naszym kraju³⁰? Poniższa mapa pokazuje ilość organizowanych walk turniejowych i gal *MMA* w 2013 roku na terenie poszczególnych województw. J. Łosak pisze: „Do dziś blisko połowa doniesień o wszechstylowej walce wręcz pochodzi właśnie z województw. Lokalne gale mogą liczyć na wsparcie „swoich” dziennikarzy, a zawodnicy *MMA* stają się osobami znanymi w regionie – coraz częściej pojawiają się i wygrywają w rankingach sportowców. Media regionalne, znacznie wcześniej niż ogólnopolskie, zaczęły w szerokim zakresie informować o plebiscytach. Zestawienie wszystkich informacji z mediów regionalnych z 2013 roku pokazuje, w którym województwie *MMA* jest najbardziej medialne i czy wydarzenia, zawodnicy i gale z danego regionu wpływają na ten wynik. Najlepsze w zestawieniu okazało się województwo warmińsko-mazurskie, co ewidentnie wskazuje, że Mamed Chalidow i Arrachion Olsztyn królują na mapie Polski, pomimo braku gal KSW w regionie. Drugie miejsce zajęło województwo pomorskie i tu Ergo Arena oraz KSW miały swój znaczący udział w wygenerowaniu wyniku – w ponad połowie informacji pojawiła się marka największej organizacji w Polsce. Trzecie miejsce należy do Wielkopolski, w której sporą popularnością cieszą się sportowcy z Ankosu Zapasy Poznań, szczególnie Borys Mańkowski i Mateusz Gamrot”³¹.

Nie można zaprzeczyć, że *mixed martial arts* rozwinęły się w Polsce w sposób wręcz rewolucyjny na przestrzeni stosunkowo krótkiego czasu. Nie znajdziemy oficjalnych statystyk dotyczących liczby uprawiających mieszane sztuki walki, ponieważ ich jeszcze nie ma.

Można natomiast szacunkowo określić, jak liczna jest to społeczność na podstawie liczby oficjalnie zarejestrowanych klubów i stowarzyszeń biorących udział chociażby w amatorskiej lidze *MMA*. Na chwilę obecną są to pięćdziesiąt dwie organizacje. Na podstawie badań własnych³² można stwierdzić, że w niektórych zajęciach uczestniczy

26 Wypowiedź jednego z przedstawicieli Orange Sport podczas uroczystości wręczenia „Heraklesów” za 2013 rok w *MMA*, Klub Spiż, Katowice (28.03.2014 r.).

27 Michał Materla jest w chwili obecnej jednym z najlepszych zawodników *MMA*, walczącym w KSW.

28 K. Heinemann (1990), *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa.

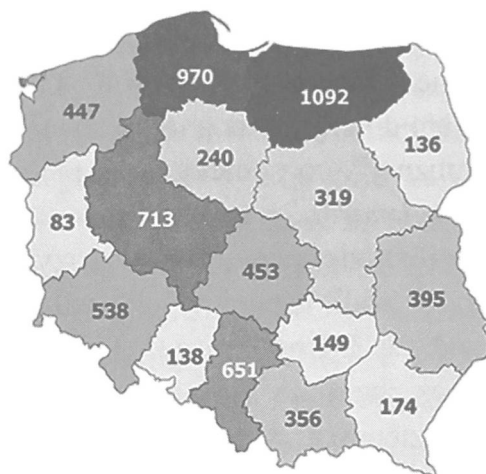
29 Takie jak: zwyrodnialcy, psychopaci, zwierzaki, świry i wiele innych.

30 Badanie opracowane na podstawie danych zebranych przez PRESS-SERVICE Monitoring Mediów z około: 1100 tytułów prasy ogólnopolskiej i regionalnej, 3500 źródeł internetowych oraz 100 stacji radiowych i telewizyjnych. W analizie nie uwzględniono branżowych portali internetowych piszących tylko o *MMA*. J. Łosak (2014), *Gdzie w Polsce MMA jest najbardziej popularne? – przegląd informacji*, <http://www.psmm.pl> (20.03.2014 r.).

31 <http://www.psmm.pl> (20.03.2014 r.).

32 Badania terenowe przeprowadzono od grudnia 2013 roku do końca marca 2014 metodą obserwacji bezpośredniej jawnej jak i ukrytej podczas treningów, turniejów amatorskich i gal oraz eventów (28.03.2014 r.) związa-

Ryc. 1. Liczba rozegranych walk turniejowych i gal MMA na terenie poszczególnych województw w 2013 roku



Źródło: J. Łosak (2014), *Gdzie w Polsce MMA jest najbardziej popularne? – przegląd informacji*, <http://www.psmm.pl> (20.03.2014 r.).

około sześćdziesięciu zawodników w różnym wieku, różnej płci i na różnym poziomie rywalizacji sportowej, a w bardziej renomowanych klubach – około dwustu. W przybliżeniu jest to grupa około pięciu tysięcy osób zaangażowanych w bezpośrednią aktywność i rywalizację sportową w *MMA* tylko na poziomie amatorskim. Należy mieć świadomość, że prawdopodobnie dużą grupę stanowią też ci, którzy angażują się w *MMA* pod kierunkiem samozwańczych nauczycieli/trenerów szkolących zwłaszcza dzieci i młodzież. Na taką sytuację zwraca uwagę A. Szyszko-Bohusz pisząc: „Doceniając niewątpliwe walory oraz dobre strony walk i sportów wschodnich, gdy są one prowadzone przez nauczycieli o wysokich walorach społeczno-moralnych, dogłębnej wiedzy merytorycznej i pedagogicznej, nie można równocześnie pomijać ogromnych szkód społeczno-moralnych i pedagogicznych, jakie może spowodować wyposażenie młodzieży w groźną broń, jaką stanowią walki wschodnie przez nauczycieli o wątpliwej moralności oraz niskich kwalifikacjach”³³. Nie należy mieć złudzeń, co do samych uprawiających *MMA* zawodników, bowiem są wśród nich jednostki, których celem jest nabycie umiejętności tego typu walki dla innych potrzeb, niezwiązanych z bezpośrednią rywalizacją sportową, jak np. „kibole”³⁴.

nych z *MMA*. Informacje uzupełniające zebrano na podstawie wywiadów ustnych swobodnych z zawodnikami i trenerem Berserkers Team Bielsko Biała oraz z młodzieżą jednej ze szkół ponadgimnazjalnych w Katowicach.

33 A. Szyszko-Bohusz (2011), *Kultura fizyczna i sport ze szczególnym uwzględnieniem sztuki sportów i walk wschodnich a kultura masowa w świetle aksjologicznych zagrożeń doby globalizacji*. W: Z. Dziubiński, M. Lenartowicz [red.], *Kultura fizyczna a kultura masowa*, Warszawa, s. 346.

34 Wywiady ustne swobodne z młodzieżą szkół ponadgimnazjalnych oraz z zawodnikami *MMA*.

Kontynuacją w zakresie promocji polskiego *mixed martial arts* jest zaangażowanie do konfrontacji w KSW wcześniej już wspomnianego Pawła Nastuli. Sam mistrz mówi: „Mieszane sztuki walki są fajną przygodą w moim życiu, nauka nowych technik, nowych chwytów, walka w „stójce” wszystko dla mnie było dużym wyzwaniem. *MMA* to coś nowego, co zachęcało do tego, żeby spróbować”³⁵. P. Nastula przyznaje również, że interesował się już wcześniej *MMA*, w których stosowane są techniki podobne do tych z judo. Znamienity polski judoka po przygodzie w *PRAID FC*, wrócił do kraju i stoczył cztery wygrane walki, wśród nich jedną w czasie gali KSW 22 w Warszawie z Kevinem Asplundem (16.03.2013 r.). Nie można nie wspomnieć o konfrontacji P. Nastuli z dwukrotnym mistrzem igrzysk olimpijskich, znakomitym polskim zapaśnikiem Andrzejem Wrońskim, która odbyła się podczas gali w Koszalinie 28.08.2011 r. Dla znawców i zainteresowanych polskim *MMA* nie jest również żadną tajemnicą, że to zawodnik Mamed Chalidow, Czeczeniec z Groznego i od 2010 roku obywatel Polski, przełamał w tym sporcie najwięcej stereotypów. Jego historię, z którą łączy się historia całego polskiego *MMA*, rzeczowo, ciekawie i nader obrazowo opisuje autor książki i dziennikarz „Przeglądu Sportowego”, Michał Guz: „Nie miał łatwo. Kiedy zaczynał, pojęcie mieszanych sztuk walki prawie nikomu nic nie mówiło. Hasło «walka w klatce, bez reguł» – o to już każdy kojarzył: to ten wynaturzony pseudosport dla świrów”³⁶. To zdanie chyba najtrafniej oddaje atmosferę, świadomość i odbiór społeczny w czasach początków mieszanych sztuk walki w naszym kraju. „Kiedyś jeszcze Mariusz Pudziański, ale raczej po to, żeby zwrócić uwagę ludzi na *MMA*, a nie z myślą, że da się ze zwałistego mięśniaka zrobić zawodnika międzynarodowej klasy”³⁷. W tym miejscu przedstawiam inną perspektywę – „Trudno dziwić się takiemu postępowaniu, skoro sukces i ogromny skok popularności Konfrontacji Sztuk Walki jaki nastąpił po zatrudnieniu Mariusza Pudziańskiego jest zauważalny dla każdego, kto choćby raz miał okazję porównania KSW sprzed kilku lat do tego dzisiejszego”³⁸. Zatem właściciele KSW nie popełnili błędu, a wręcz wykazali się znowstwem marketingowym, angażując gwiazdę i wielokrotnego mistrza świata *Strongman* w osobie Mariusza Pudziańskiego, który jest obecnie jednym z bardziej cenionych zawodników *MMA*. „Dzudo było sportem, brazylijskie jiu-jitsu, karate, boks, kick boxing – też. Ale jak ktoś chciał uprawiać to wszystko jednocześnie, to był już zwyrodnialcem”³⁹. Kim jest zawodnik *Mixed Martial Arts*? W obiegowej opinii zawodnicy *MMA* utożsamiani są najczęściej z gladiatorami, wojownikami i rzadko ze sportowcami, a w potocznej nazywa się ich niezbyt elegancko. W moim przekonaniu miano sportowca przynależy się zawodnikowi

35 J. Glińska, dz. cyt., s. 254.

36 M. Guz, dz. cyt., s. 4.

37 Tamże, s. 88.

38 J. Bijan (2014), *Niech się mury pną do góry!*, <http://www.mmarocks.pl>. Pan Bijan to współzałożyciel MMARocks i jeden z pierwszych felietonistów rodzimej sceny *MMA*. Przygodę z publicystyką zaczynał jeszcze na MMANIACS – pierwszej polskiej stronie internetowej poświęconej mieszanym sztukom walki. Autor wielu opiniotwórczych artykułów, znany z podejmowania niewygodnych tematów.

39 M. Guz, dz. cyt., s. 48.

uprawiającemu dyscyplinę, którą uznaje się za sport. Mieszane sztuki walki są sportem, co już wykazano wcześniej, a ponadto, dyscyplinę charakteryzują reguły i zasady walki. Zawodnicy są zrzeszeni w klubach lub stowarzyszeniach sportowych, chociaż na razie, nie ma Polskiego Związku MMA. Organizowane są ligi amatorskie i gale zawodowe oraz turnieje i zawody pucharu i mistrzostw Polski. Podczas walk nad bezpieczeństwem zawodników czuwają sędziowie z udziałem trenerów, asystentów i opieki medycznej. Zakazane są niebezpieczne techniki, a walka toczy się w ringu lub w „klatce”, czyli w ograniczonym polu. Tak na marginesie zawodnicy, jak również trenerzy przyznają, że konfrontacja w „klatce” jest wygodniejszą i bezpieczniejszą formą walki, chociażby dlatego, że się z niej nie wypada”⁴⁰

Wyczyn w sporcie to również tygodniowy rygor treningowy, a dla zawodników *MMA* na przykładzie Berserkersów z Bielska Białej wygląda następująco: poniedziałek – thai boxing, wtorek – *MMA*, środa – boks, czwartek – *MMA*, piątek – sparingi, sobota – crossfit lub rywalizacja sportowa w postaci walk. Czy można odmówić uznania *MMA* za sport, a tym, którzy go uprawiają, odmówić miana sportowców?

Natomiast sportowiec amator w *MMA* to zawodnik, który, jak mówi 27-letni zawodowy strażak i mistrz świata amatorów z 2012 roku Rafał Haratyk (Bersekers Team Bielsko Biała), za „walki amatorskie z reguły nie ma nic oprócz doświadczenia. Czasem organizatorzy zwracają koszty przejazdu lub dadzą jakąś odżywkę. Jeśli jest to typowo amatorski turniej, to za miejsca na podium z reguły są dyplomy, medale i czasem jakaś nagroda rzeczowa”⁴¹. Zawodnicy walcą w kaskach, ochraniaczach na piszczele, stopy i oczywiście z ochraniaczami uzębienia i krocza. W zawodach amatorskich istnieje podział na kadetów, juniorów i seniorów, a walki trwają zazwyczaj jedną rundę – około 4 lub 5 minut – jeśli zawodnik ma więcej walk. Jeżeli jest to pojedyncze stracie, to walczy dwa razy po 4 lub 5 minut. W miarę zdobywanego doświadczenia i dodatknych rekordów zawodnicy zaczynają przechodzić na zawodowstwo. Sportowiec-zawodowiec *MMA* to zawodnik, który walczy przez 3-5-minutowe rundy z minutową przerwą. Za walkę otrzymuje wynagrodzenie ustalone wcześniej w kontrakcie. Początkowo są to niewielkie sumy, ale z czasem stawki się zwiększają. Walki zawodowe kontraktowane są z dużo większym wyprzedzeniem, tak aby zawodnicy mogli się do nich przygotować. Jedyną ochroną, jaką dysponują w chwili konfrontacji, są ochraniacze uzębienia i krocza, a rękawice „piąstkówki” są również nieco mniejsze niż te w walkach amatorskich. Początkowo sportowiec zarabia niewielkie pieniądze – ok. tysiąc do półtora tysiąca złotych za walkę – ale im wyżej, tym lepsze finansowo kontrakty⁴². Dla znawców tematu struktury nakładów kapitałowych w sporcie komentarz nasuwa się sam.

Zawodnik *MMA* jest z pewnością wojownikiem, bowiem jeśli walczy, to i wojuje. W społecznościach, w których występowały klasy wojowników, wykształcono jednak kodeksy etyczne przywiązujące wagę do wierności, odwagi i honoru. Przykładami mogą być kodeksy: rycerski, kawaleryjski czy żołnierski. Taki niepisany kodeks etyczny dotyczy również zawodników *MMA*, którzy, podobnie jak zawodnicy w innych sportach,

40 Wywiad ustny swobodny z Damianem Herczykiem i Rafałem Haratykiem.

41 Wywiad ustny swobodny z R. Haratykiem.

42 Wywiad ustny swobodny z R. Haratykiem i D. Herczykiem.

sztukach czy systemach walk, dysponują bronią w postaci własnego ciała. Głównym przesłaniem takiego kodeksu jest zakaz wykorzystywania swoich umiejętności w innych celach niż zaprogramowana walka sportowa lub w obronie koniecznej⁴³ „Gladiator” to najczęściej stosowany termin określający zawodnika *MMA*. Czy jest to uprawnione? Owszem, bowiem podobieństwo gladiatora do zawodnika *MMA* leży w sferze mentalnej i właśnie w takiej powinno być z nim współcześnie utożsamiane.

Prognoza

Nawiązując do tezy Karola Marksa, piszącego o religii jako opium dla ludu, można spostrzec, że dla współczesnych pokoleń „opium dla ludu” stał się sport. Poza tym, trudno we współczesnym ruchu sportowym odnaleźć dyscypliny bez wkalkulowanego ryzyka, dotyczącego uszczerbków na zdrowiu, a to, co kiedyś uznawane było za ekstremum w sporcie, dziś stało się normą. Natomiast „rozpowszechnienia i popularności walk i sportów wschodnich nie można zahamować, jednakże można i niezbędnie należy nadać im racjonalny oraz zgodny z ogólnoludzką, humanitarną, chrześcijańską etyką kierunek”⁴⁴. Należy zaznaczyć, że etyczne wartości obecne są również w innych religiach, na co zwracał uwagę papież Jan Paweł II, postulując, aby nie lekceważyć żadnej z nich. Znaczącym jest fakt, że po raz pierwszy w historii polskiego *MMA* przyznano nagrodę *fair play*. Mam głęboką nadzieję, że Aslambek Saidov (Arrachion MMA Olsztyn), który otrzymał wyróżnienie za prezentowanie postawy *fair play* w toczonych walkach, będzie miał wielu następców⁴⁵. Prognozą na przyszłość, w mojej skromnej ocenie, będzie dalsza ekspansja *mixed martial arts*, które w pewnym sensie dla bezpośrednich uczestników, jak i pośrednich odbiorców, są sportem elitarnym, przy zachowaniu pełnego egalitaryzmu w dostępie.

43 Wywiad ustny swobodny z trenerem Berserkers Taem Bielsko Biała – Damianem Herczykiem.

44 A. Szyszko-Bohusz (2013), dz. cyt., s. 347.

45 Saidov m.in. uratował swojego przeciwnika przed upadkiem poza ring. Badania terenowe.